# **Wzrost kosztów pracowniczych kontra konkurencyjność firmy. Czy jest rozwiązanie?**

W ostatnich latach firmy produkcyjne w Polsce borykają się z coraz większymi kosztami pracowniczymi. Rosnące płace, inflacja oraz presja pracowników na wyższe wynagrodzenia stanowią ogromne wyzwanie dla firm, które muszą znaleźć sposoby na utrzymanie konkurencyjności na rynku. W artykule przyjrzymy się, jak firmy mogą skompensować wzrost kosztów pracowniczych poprzez zwiększenie produktywności oraz przedstawimy rozwiązanie w postaci IPOsystem, który może pomóc w osiągnięciu tego celu.

## Jak wzrost kosztów pracowniczych wpływa na firmy produkcyjne?

Według danych z rynku, branża produkcyjna w Polsce odnotowuje systematyczny wzrost kosztów pracowniczych. Średnia płaca w sektorze przedsiębiorstw wzrosła w pierwszym kwartale tego roku o 12,6 proc. w porównaniu do tego samego okresu ubiegłego roku, kiedy to wzrost wyniósł 13,2 proc. Warto jednak zaznaczyć, że inflacja w tamtym czasie wynosiła 17 proc., a w pierwszym kwartale bieżącego roku 2,8 proc. Oznacza to, że podczas gdy na początku 2023 r. siła nabywcza wynagrodzeń malała, obecnie wzrasta w tempie zbliżonym do 10 proc. rocznie – najszybszym od lat 90[[1]](#footnote-1).

– Wzrost płac oraz rosnąca inflacja to czynniki, na które przedsiębiorstwa nie mają bezpośredniego wpływu. Dlatego, aby pozostać konkurencyjnymi, firmy muszą znaleźć sposób na skompensowanie rosnących kosztów pracowniczych – zauważa Radosław Świątek, Dyrektor Działu Analiz i Wdrożeń w IPOsystem.

## Klucz do sukcesu: zwiększenie produktywności

Jedynym sposobem na skuteczne zaradzenie problemowi rosnących kosztów pracowniczych jest zwiększenie produktywności. Przedsiębiorstwa muszą wykorzystać dostępne technologie i innowacje, aby pracownicy mogli w tym samym czasie wykonywać więcej zadań i osiągać lepsze wyniki. Aby zachować konkurencyjność na rynku, rozwiązania te muszą być ekonomicznie uzasadnione.

Część firm stawia na fizyczną automatyzację, obejmującą zastosowanie robotów i zaawansowanych technologii. Wdrożenie robotów w procesach produkcyjnych, które mogą pracować w trybie 24h/7, pozwala na obniżenie jednostkowego kosztu wyrobu w stosunku do tego, gdyby tę samą pracę wykonywał człowiek. Robotyzacja minimalizuje także ryzyko błędów ludzkich, co przekłada się na wyższą jakość produktów i redukcję kosztów związanych z wadliwymi partiami. Automatyzacja umożliwia również bardziej efektywne zarządzanie zasobami, optymalizując wykorzystanie surowców i energii.

Alternatywą wobec automatyzacji fizycznej jest dziś również wąska sztuczna inteligencja. – IPOsystem to innowacyjne narzędzie do zarządzania produkcją, które może radykalnie zmienić sposób zarządzania zasobami ludzkimi oraz procesami produkcyjnymi. – stwierdza Krzysztof Fiegler, członek zarządu UIBS Teamwork, twórcy rozwiązania. – System, oparty na wąskiej sztucznej inteligencji, pozwala przedsiębiorstwom lepiej wykorzystać dostępny czas pracy i obniżyć koszty zarządzania i planowania nawet o 50% – podkreśla.

## Autonomiczne zarządzanie i adaptacja do zmiennych warunków to nie wszystko

Jak działa taki system? Autonomicznie przydziela zadania pracownikom na podstawie bieżących danych, eliminując potrzebę harmonogramowania. Pracownik loguje się do systemu, a ten w ciągu kilku sekund przydziela mu optymalne zadanie do wykonania. Po wykonaniu przydzielonego zadania, pracownik raportuje ten fakt w systemie, co automatycznie wywołuje obliczenie kolejnego polecenia pracy dla tego pracownika. W ten sposób system steruje pracą każdego pracownika przez cały czas jego przebywania na hali produkcyjnej.

– IPOsystem uwzględnia przy tym różnice w umiejętnościach pracowników, aktualną dostępność zasobów – zarówno maszyn, jak i pracowników, materiałów i narzędzi oraz stan i terminy zleceń produkcyjnych, co pozwala na bieżące sterowanie produkcją. Dzięki temu system może efektywnie adaptować się do zmieniających się warunków i zapewniać optymalne wykorzystanie zasobów – wyjaśnia Radosław Świątek.

Ponadto system umożliwia tworzenie symulacji, które pozwalają przewidzieć realne terminy realizacji zleceń oraz zidentyfikować wąskie gardła w procesie produkcyjnym. Dzięki temu można wcześniej reagować na potencjalne problemy z zasobami, czyniąc zarządzanie produkcją bardziej przewidywalnym.

– Wdrożenie IPOsystemu w przedsiębiorstwie prowadzi do wzrostu produktywności od 10 do nawet 30% oraz redukcję kosztów zarządzania nawet o ponad 60%. System pomaga również w osiągnięciu doskonałości operacyjnej poprzez optymalizację procesów produkcyjnych. Dzięki temu rozwiązaniu, przedsiębiorstwa mogą zredukować koszty zarządzania i planowania, jednocześnie zwiększając efektywność i produktywność swoich pracowników – konkluduje Krzysztof Fiegler.

## Czy firmy są gotowe na radykalną zmianę w sposobie zarządzania produkcją?

Odpowiedź na to pytanie zależy od gotowości przedsiębiorstw do inwestowania w nowe technologie oraz ich zdolności do adaptacji w szybko zmieniającym się środowisku rynkowym. Rosnące koszty pracownicze i potrzeba utrzymania konkurencyjności sprawiają, że firmy nie mogą sobie pozwolić na wdrażanie nieskutecznych rozwiązań. Muszą szukać nowych sposobów na utrzymanie konkurencyjności i usprawniających ich działalność nie w jednym, ale wielu obszarach jednocześnie.

Kontakt dla mediów:

Małgorzata Knapik-Klata

PR Manager

tel. 509 986 984

e-mail: m.knapik-klata@commplace.com.pl

1. https://www.rp.pl/rynek-pracy/art40222991-zle-i-dobre-strony-ostrego-wzrostu-plac [↑](#footnote-ref-1)